IX kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji do Spraw Petycji**
(nr 46)
z dnia 3 marca 2021 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Petycji (nr 46)

3 marca 2021 r.

Komisja do Spraw Petycji, obradująca pod przewodnictwem posła **Sławomira Jana Piechoty (KO)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– rozpatrzenie odpowiedzi Ministra Sprawiedliwości na dezyderat nr 47 w sprawie nowelizacji ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny w zakresie pojęć zaliczki i zadatku;

– rozpatrzenie odpowiedzi Ministra Infrastruktury na dezyderat nr 48 skierowany do Ministra Klimatu i Środowiska w sprawie zasad ustalania taryf za zaopatrzenie w wodę i odprowadzanie ścieków;

– rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny wykonawczy (Dz. U. z 2020 r. poz. 523 ze zm.) w zakresie art. 6 § 2 (BKSP-145-IX-157/20);

– rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany art. 223 § 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2020 poz. 256 ze zm.) w zakresie wprowadzenia możliwości pozostawienia bez rozpoznania pism, których treść jednoznacznie wskazuje, iż mają na celu wyłącznie dezorganizację funkcjonowania organu (BKSP-145-IX-158/20);

– rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany ustawy z dnia 24 września 2010 r. o ewidencji ludności (Dz. U. z 2019 poz. 1397 ze zm.) w zakresie umożliwienia osobom, o których mowa w art. 7 ust. 2 ustawy, składania wniosku o nadanie numeru PESEL wyłącznie osobiście i bezpośrednio w organie właściwym do przyjęcia wniosku (BKSP-145-IX-159/20);

– rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym (Dz. U. z 2020 r. poz. 110 ze zm.) w zakresie definicji pojęcia „homologacja" (BKSP-145-IX-160/20);

– rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany ustawy z dnia 4 września 1997 r. o działach administracji rządowej (Dz. U. z 2019 r. poz. 945 ze zm.) w zakresie aktualizacji art. 2 i art. 22 ust. 3 (BKSP-145-IX-161/20);

– rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany art. 4 ustawy z dnia 30 maja 1989 r. o samorządzie zawodowym niektórych przedsiębiorców (Dz. U. z 1989 r. Nr 35, poz. 194 ze zm.) przez zastąpienie w nim wyrazów „administracji państwowej" wyrazami „administracji publicznej" (BKSP-145-IX-168/20).

W posiedzeniu udział wzięli: **Marek Gróbarczyk** sekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury wraz ze współpracownikami, **Artur Grajewski** dyrektor Departamentu Legislacyjnego Prawa Cywilnego

Ministerstwa Sprawiedliwości, **Robert Koźlak** zastępca dyrektora Biura Ruchu Drogowego Komendy Głównej Policji wraz ze współpracownikami, **Renata Leoniak** zastępca dyrektora Departamentu Porządku Publicznego oraz **Karol Szmaj** zastępca dyrektora Departamentu Spraw Obywatelskich Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, **Paweł Rusiecki** zastępca prezesa Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie wraz ze współpracownikami, **Michał Rzytki** dyrektor Departamentu Jakości Żywności i Bezpieczeństwa Produkcji Roślinnej Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, **Jerzy Król** naczelnik wydziału Departamentu Transportu Drogowego Ministerstwa Infrastruktury, **Marek Wójcik** przedstawiciel Związku Miast Polskich, **Krzysztof Pater** stały doradca Komisji oraz **Henryk Koczan** asystent przewodniczącego Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Kamil Micał**, **Małgorzata Nowak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komunikacji Społecznej.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Szanowni państwo, witam. Otwieram 46. posiedzenie Komisji do Spraw Petycji. Informuję, zgodnie już ze znaną procedurą, iż posiedzenie będzie prowadzone z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej umożliwiających porozumiewanie się na odległość.

Przypominam także, że chęć zabrania głosu przez posła powinna być zgłoszona na adres poczty elektronicznej Komisji lub poprzez czat w aplikacji Whereby po zalogowaniu się do pokoju wideokonferencyjnego. Przypominam, że posłowie, członkowie Komisji obecni na sali obrad głosują przy użyciu urządzenia do głosowania za pomocą legitymacji poselskiej, a wówczas nie logują się w systemie komunikacji zdalnej.

Szanowni państwo, przystępujemy do stwierdzenia kworum. Bardzo proszę panie i panów posłów o przyciśnięcie dowolnego przycisku w systemie głosowania. Dziękuję. Szanowni państwo, zgodnie z informacją sekretariatu posiedzenia, swój udział w posiedzeniu potwierdziło 11 pań i panów posłów. Stwierdzam zatem, iż posiadamy kworum wymagane do prawidłowego prowadzenia obrad.

Szanowni państwo, zgodnie z zawiadomieniem pani marszałek o zwołaniu naszego posiedzenia w porządku dziennym są następujące sprawy. W punkcie pierwszym – rozpatrzenie odpowiedzi Ministra Sprawiedliwości na dezyderat nr 47 w sprawie nowelizacji ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny w zakresie pojęć zaliczki i zadatku. W punkcie drugim – rozpatrzenie odpowiedzi Ministra Infrastruktury na dezyderat nr 48 skierowany do Ministra Klimatu i Środowiska w sprawie zasad ustalania taryf za zaopatrzenie w wodę i odprowadzanie ścieków. W punkcie trzecim – rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny wykonawczy. W punkcie czwartym – rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany art. 223 § 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego w zakresie wprowadzenia możliwości pozostawienia bez rozpoznania pism, których treść jednoznacznie wskazuje, iż mają na celu wyłącznie dezorganizację funkcjonowania organu. W punkcie piątym – rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany ustawy z dnia 24 września 2010 r. o ewidencji ludności w zakresie umożliwienia osobom, o których mowa w art. 7 ust. 2 ustawy, składania wniosku o nadanie numeru PESEL wyłącznie osobiście i bezpośrednio w organie właściwym do przyjęcia wniosku. W punkcie szóstym – rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym w zakresie definicji pojęcia „homologacja". W punkcie siódmym – rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany ustawy z dnia 4 września 1997 r. o działach administracji rządowej. W punkcie ósmym – rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany art. 4 ustawy z dnia 30 maja 1989 r. o samorządzie zawodowym niektórych przedsiębiorców.

Przystępujemy do realizacji porządku posiedzenia. Bardzo proszę przedstawiciela ministra sprawiedliwości o przedstawienie odpowiedzi na dezyderat nr 47 w sprawie nowelizacji ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny w zakresie pojęć zaliczki i zadatku. Czy przedstawiciel ministra sprawiedliwości jest zdalnie? Jest problem z połączeniem, musimy chwilkę poczekać.

Bardzo proszę przedstawiciela ministra sprawiedliwości. Mamy zgłoszonego Artura Grajewskiego dyrektora Departamentu Legislacyjnego Prawa Cywilnego. Proszę

o przedstawienie odpowiedzi ministra sprawiedliwości na dezyderat nr 47. Widzimy pana dyrektora, bardzo proszę.

Dyrektor Departamentu Legislacyjnego Prawa Cywilnego Ministerstwa Sprawiedliwości Artur Grajewski:

Dzień dobry. Słychać i widać, tak?

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Tak, zapraszam.

Dyrektor Departamentu Legislacyjnego Prawa Cywilnego MS Artur Grajewski:

Dziękuję bardzo. Z upoważnienia ministra sprawiedliwości dyrektor Departamentu Legislacyjnego Prawa Cywilnego sędzia Artur Grajewski.

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, w całości oczywiście podtrzymuję odpowiedź ministra sprawiedliwości na dezyderat nr 47 i proszę o przyjęcie odpowiedzi. W ocenie ministra sprawiedliwości obecnie nie istnieje realna potrzeba definiowania pojęcia zaliczki, albowiem na gruncie prawa cywilnego ma ono takie samo znaczenie jak w języku polskim. W związku z tym niepoprawne z punktu widzenia zasad techniki prawodawczej byłoby tworzenie odrębnej definicji, która siłą rzeczy musiałaby nawiązywać do pojęcia potocznego.

Natomiast kwestia uregulowania maksymalnej kwoty zadatku powinna w ocenie ministra sprawiedliwości zostać, tak jak dotychczas pozostawiona swobodzie kontraktowej stron. Należy bowiem pamiętać o istocie zadatku. Zadatek jest bowiem dobrowolnym, dodatkowym zastrzeżeniem umownym, wzmacniającym więź zobowiązaniową między stronami, pełniącym wielokrotnie funkcję mobilizującą, dyscyplinującą oraz zabezpieczającą. Nie można przy tym, w ocenie ministra sprawiedliwości, mówić w tym przypadku o możliwości pokrzywdzenia kogokolwiek w związku z tymi cechami i funkcjami zadatku, o których mowa była wcześniej.

W razie rozwiązania umowy zadatek powinien być zwrócony, a obowiązek sumy dwukrotnie wyższej odpada. To samo dotyczy wypadku, gdy niewykonanie umowy nastąpiło wskutek okoliczności, za które żadna ze stron nie ponosi odpowiedzialności albo za które ponoszą odpowiedzialność obie strony. Jeżeli zatem ktoś uchyla się od zawarcia umowy, w ocenie ministra sprawiedliwości, powinien ponosić tego negatywne konsekwencje. Rzeczywiście obie instytucje mogą być ze sobą mylone w szczególności przez osoby mniej doświadczone i nieposiadające wykształcenia prawniczego. Jednak nie jest to związane, jak się wydaje, z brakiem definicji zaliczki lub wysokością zadatku, a brakiem świadomości prawnej wśród społeczeństwa. Przede wszystkim niekorzystaniem powszechnie z dostępu do pomocy prawnej. W imieniu Ministerstwa Sprawiedliwości chciałbym w tym miejscu wskazać, że w kraju funkcjonuje cała sieć darmowej pomocy prawnej, licząca obecnie 1500 punktów, w której osoby słabiej sytuowane mogą korzystać i powinny korzystać przed zawarciem umów, w których zadatek mają obowiązek uiścić.

Należy zgodzić się z Wysoką Komisją, że dobrym rozwiązaniem byłaby akcja informacyjna w mediach, przeprowadzona na przykład przez Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów, która zwracałaby uwagę na różnicę pomiędzy obiema instytucjami. Takim dobrym przykładem jest kampania „Zanim podpiszesz". Celem tej akcji jest zwrócenie uwagi społeczeństwa na ryzyko związane z zawieraniem akurat umów finansowych, w tym przede wszystkim zaciąganiem wysokooprocentowanych pożyczek tzw. „chwilówek" oraz korzystaniem z usług finansowych, które nie podlegają szczególnemu nadzorowi państwa. Akcja ta jest np. współorganizowana przez siedem instytucji publicznych, takich jak: Bankowy Fundusz Gwarancyjny, Komisja Nadzoru Finansowego, Ministerstwo Finansów, również Ministerstwo Sprawiedliwości, ale także Narodowy Bank Polski, Policję i właśnie UOKiK.

Podobnie do zadatku, w ocenie Ministerstwa Sprawiedliwości, wygląda sytuacja kar umownych, które dotyczą niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego. Istnieje bowiem możliwość zmniejszenia kary umownej, na co również zwraca uwagę Biuro Analiz Sejmowych, jeżeli zobowiązanie zostało w znacznej części wykonane albo ta kara jest rażąco wygórowana. Właśnie w ten sposób ustawodawca chroni dłużnika przed obciążeniem go tymi karami ponad miarę. Przy czym katalog

kryteriów pozwalających na zmniejszenie kary umownej jest otwarty, co zapewnia możliwość elastycznego orzekania w tym zakresie. Trzeba też pamiętać, że kara umowna, należy się tylko wtedy, gdy dłużnik ponosi odpowiedzialność za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania, o ile oczywiście same strony w umowie inaczej wyraźnie nie postanowią. Wreszcie art. 5 Kodeksu cywilnego prowadzić może zawsze do wyłączenia skuteczności roszczenia o zapłatę kary umownej, jeżeli roszczenie w świetle szczególnych ustaleń faktycznych prowadziłoby do stwierdzenia stanu nadużycia prawa podmiotowego przez dochodzącego zapłaty takiej kary.

Kończąc, chciałbym zwrócić uwagę, że poza przedmiotowym dezyderatem nie wpływały do Ministerstwa Sprawiedliwości sygnały wskazujące na konieczność interwencji legislacyjnej akurat w zakresie objętym dezyderatem nr 47. Powyższe kwestie nie zostały również zasygnalizowane przez pierwszego prezesa Sądu Najwyższego w jego corocznych sprawozdaniach i nie odnotowano sprawy przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka przeciwko Polsce, której podstawą byłoby zastosowanie przepisów objętych dezyderatem. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję, panu dyrektorowi. Petycję przedstawiał pan przewodniczący Jacek Świat. Bardzo proszę o pana stanowisko.

Poseł Jacek Świat (PiS):

Szanowni państwo, muszę przyjąć tę część odpowiedzi, która mówi, że nie ma sygnału w Ministerstwie Sprawiedliwości czy w innych instytucjach, że problem podniesiony w petycji jest w istocie szerokim problemem społecznym. Być może rzeczywiście są to problemy wyłącznie jednostkowe. Niemniej sam w swojej interwencyjnej praktyce poselskiej, spotkałem się z kłopotem, jaki powoduje rozróżnienie zaliczki i zadatku. Nie jest to kwestia definicji czy umieszczenia definicji, tylko to jest kwestia, że w naszym systemie prawnym to są dwa różne byty, że w jednym przypadku jest prawo zwrotu, w drugim nie ma. Jest to rzecz dosyć fundamentalna i tutaj często strony, nie wiem czy często, ale zdarza się, że strony wykorzystują niewiedzę podpisującego umowy.

Jest to oczywiście problem świadomości prawnej i tu nie mogę się zgodzić z takim postawieniem sprawy, że jest dostępna pomoc prawna, że przy podpisywaniu umów trzeba z takiej pomocy korzystać. Jest to nie bardzo realne. W życiu podpisujemy bardzo wiele umów z różnymi firmami, które dostarczają nam media, internet itd., różne umowy na wykonanie różnych usług. Trudno przy każdej prostej sprawie biegać do pomocy prawnej, a jak ktoś jest ciut lepiej sytuowany musiałby płacić adwokatowi czy radcy. Nie ma takiej potrzeby, nie ma to sensu. Oczywiście najistotniejszą sprawą jest podniesienie świadomości prawnej społeczeństwa tak, abyśmy sobie w takich codziennych życiowych sytuacjach radzili i każdy by wiedział, jakie konsekwencje ma zadatek, a jakie ma zaliczka. Jest to klucz.

Trochę mnie martwi, że Ministerstwo Sprawiedliwości trochę spycha problem edukacji prawnej na inne instytucje. Wiem, że ministerstwo bierze udział w bardzo różnych akcjach informacyjnych, więc oczekiwałbym od ministerstwa jednak jasnej deklaracji, że w akcji edukacyjnej dotyczącej zarówno rozróżnienia zaliczki i zadatku, jak i funkcjonowania kar umownych, bo to też jest istotne, żeby ministerstwo w tym partycypowało. Nawet żeby może było liderem w takiej akcji informacyjnej, ponieważ chyba jednak wszyscy jesteśmy zgodni, że takie akcje informacyjne są potrzebne. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Czy pan Krzysztof Pater chciałby swoje stanowisko dodać. Bardzo proszę. Jest problem z mikrofonem. Niestety nie słyszymy.

Szanowni państwo, jeżeli nie ma więcej zgłoszeń, to jest rekomendacja by przyjąć odpowiedź Ministra Sprawiedliwości. Czy pan dyrektor jest jeszcze? Pan dyrektor Grajewski chciałby jeszcze odnieść się do stanowiska pana posła? Bardzo proszę.

Poseł Jacek Świat (PiS):

Też mają problem.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):
Niestety nie słyszymy pana dyrektora.

Dyrektor Departamentu Legislacyjnego Prawa Cywilnego MS Artur Grajewski:
Też mam właśnie problem z łączami, tak jak pan Krzysztof.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):
Już pana słyszymy. Proszę bardzo, panie dyrektorze.

Dyrektor Departamentu Legislacyjnego Prawa Cywilnego MS Artur Grajewski:
Może tak, jeżeli chodzi o to, czy ministerstwo stara się zepchnąć te obowiązki informacyjne. Nie wydaje mi się, żeby aż tak to było… Może Ministerstwo Sprawiedliwości w kontekście legislacyjnym nie widzi za bardzo swojej roli jako tej strony, która powinna informować stronę umów cywilnoprawnych o skutkach, właśnie zostawiając pole w tym zakresie bardziej instytucjom, które po pierwsze, są wyposażone w fundusze na ten cel (fundusze celowe), tak jak właśnie Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów czy Komisja Nadzoru Finansowego. Posiadają przede wszystkim w tym zakresie też niezbędne doświadczenie. Znaczy, nie uchylamy się od sprawy współpracy, jak to widać na przykładzie tej strony „Zanim podpiszesz". Wydaje mi się, że w dłuższej perspektywie nie jest wykluczone, że taka akcja informacyjna zostanie nawet zainicjowana przez Ministerstwo Sprawiedliwości, może właśnie na skutek tego dezyderatu. Natomiast oczywiście to będzie zależało od decyzji członków kierownictwa.

Jeżeli chodzi o tą darmową pomoc prawną, to właśnie chciałem zwrócić uwagę na nią, z uwagi na to, że ona właśnie została zaoferowana dzięki środkom Ministerstwa Sprawiedliwości w Funduszu Pomocy Postpenitencjarnej. Dlatego też będę bardzo zachęcał, jako przedstawiciel Ministerstwa Sprawiedliwości, żeby jednak nawet w takich drobnych sprawach, które właśnie będą dotykały przede wszystkim osób gorzej sytuowanych, które mogą korzystać z tej pomocy, żeby właśnie nawet przed podpisaniem takiej drobnej umowy korzystały jednak z usług prawnika, aby te kontrakty, które będą podpisywały, żeby w żaden sposób im w przyszłości nie szkodziły. Nie wiem czy taka odpowiedź satysfakcjonuje? Miałem też problemy na łączach, tak że nie wszystko słyszałem, o co pan poseł pytał.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):
Czy pan poseł Świat jest usatysfakcjonowany wyjaśnieniami? Tak.

Czy pan Krzysztof Pater jeszcze ponownie spróbuje się z nami połączyć?

Stały doradca Komisji Krzysztof Pater:
Jak teraz słychać?

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):
Tak, bardzo dobrze. Bardzo proszę.

Stały doradca Komisji Krzysztof Pater:
Wydaje się, że legislacyjnie nie ma przestrzeni do tego, żeby cokolwiek robić. Oczywiście działania miękkie edukacyjne to są działania, które przynoszą przez pewien okres efekty, w związku z tym siłą rzeczy muszą być ponawiane. Jest to jedyna droga do tego, żeby krok po kroku budować świadomość społeczną, jeżeli chodzi o kwestie tych umów, między innymi zaliczek. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):
Dziękuję. Zatem jest rekomendacja by przyjąć odpowiedź ministra sprawiedliwości na dezyderat nr 47. Czy wobec takiej rekomendacji są uwagi? Nie słyszę, zatem stwierdzam, iż Komisja podjęła taką decyzję.

W kolejnym punkcie, odpowiedź ministra infrastruktury na dezyderat nr 48 skierowany do ministra klimatu i środowiska w sprawie zasad ustalania taryf za zaopatrzenie w wodę i odprowadzanie ścieków. Bardzo proszę o przedstawienie odpowiedzi w imieniu ministra infrastruktury. Kto z państwa będzie przedstawiał odpowiedź? Mamy kilka osób zgłoszonych, zwłaszcza pana ministra Marka Gróbarczyka. Czy jest pan minister lub ktoś w imieniu pana ministra?

Dyrektor Departamentu Zarządzania Środowiskiem Wodnym Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie Przemysław Gruszecki:

Dzień dobry państwu, Przemysław Gruszecki Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie. Nie wiem, czy mnie słychać?

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Proszę, tak słychać pana, proszę o przedstawienie odpowiedzi.

Dyrektor Departamentu Zarządzania Środowiskiem Wodnym PGW PW Przemysław Gruszecki:

Dyrektor Departamentu Zarządzania Środowiskiem … Jest już pan minister, wobec tego nie będę przed kolejkę wychodził. Myślałem, że jakieś problemy są z łącznością. Wobec tego ja się wyłączam. Dziękuję i przepraszam.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Proszę pana ministra o przedstawienie odpowiedzi na dezyderat.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury Marek Gróbarczyk:

Panie przewodniczący, szanowni państwo posłowie, jak najbardziej przychylamy się do tego dezyderatu oczywiście w świetle praktyk, które są przez niektóre samorządy wdrażane i niestety wprowadzane w życie, czyli różnicowanie stawki wodnej, co jest zachowaniem po prostu nagannym. Podjęliśmy szereg działań, aby w sposób jednoznaczny uniemożliwić takiego rodzaju praktyki. Przy czym, aby w 100% zabezpieczyć mieszkańców właśnie przed różnicowaniem stawki należy zmienić ustawę o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzeniu ścieków, która faktycznie wprowadzi regulacje i doprecyzuje wszelkiego rodzaju rozwiązania, aby nie następowały takie praktyki.

Z drugiej strony, jesteśmy obecnie w fazie akceptacji stawek wodnych i taryf przede wszystkim dla samorządów. Ten proces ma się zakończyć w tym roku. W związku z tym również na tym etapie będziemy reagować, ale myślę, że przede wszystkim na zasadzie takiej interwencyjnej, właśnie w ten sposób, żeby informować samorządy, aby nie prowadziły tego typu praktyk i aby stawka pozostawała jednak dla wszystkich taka sama.

Oczywiście sprawa jest incydentalna, ale niezwykle przykra, przede wszystkim dla mieszkańców i bolesna finansowo. W związku z tym nie powinna być stosowana. Tak jak zaznaczyłem, najistotniejszą sprawą będzie właśnie zmiana ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu, co jednoznacznie ukróci tego typu praktyki. Myślę, że do połowy roku ta ustawa będzie już gotowa. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Petycję przedstawiał pan poseł Robert Warwas. Bardzo proszę o stanowisko.

Poseł Robert Warwas (PiS):

Dziękuję. Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, rzeczywiście w odpowiedzi na dezyderat uzyskaliśmy szczegółowe informacje od Ministerstwa Infrastruktury w kwestii obowiązującego stanu prawnego. Pan minister przedstawił prace, które się w tej chwili toczą. Rzeczywiście z uwagi na fakt, iż obowiązujące przepisy nie dają w pełni możliwości eliminacji odmowy zatwierdzenia kary w przypadku różnicowania wysokości kary dla różnych gmin, których usługi w zakresie zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków świadczy to samo przedsiębiorstwo, to właśnie ministerstwo prowadzi prace mające na celu zmianę tych przepisów. W odpowiedzi na dezyderat czytamy, że zmiany wymagają szczegółowej analizy i wprowadzenia właściwych rozwiązań legislacyjnych, co na tę chwilę uniemożliwia wskazanie konkretnego terminu wejścia w życie tych przepisów. Natomiast na tym etapie, mając na uwadze trwające prace w ministerstwie w przedmiocie przedstawionego w petycji postulatu, rekomenduję w imieniu Komisji do Spraw Petycji przyjęcie odpowiedzi na dezyderat 48. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Bardzo proszę pana Krzysztofa Patera, naszego stałego doradcę, o stanowisko w sprawie.

Stały doradca Komisji Krzysztof Pater:

Ponieważ w pisemnej odpowiedzi na dezyderat była informacja o złożoności problemu i braku konkretnego terminu, więc byłem przygotowany na to, żeby Komisji zaproponować rozważenie scenariusza alternatywnego. Właściwie jakie elementy kosztowe mogłyby być uznane za społecznie uzasadnione? Wydaje się, że wyłącznie podatki, opłaty lokalne, o których decyduje gmina. Być może alternatywnym scenariuszem do czekania na projekt rządowy, zwłaszcza że oczywiście są to zawsze konsultacje międzyresortowe, kolejka, Rada Ministrów też będzie miała jednak priorytety związane z wychodzeniem z COVID-u, a nie incydentalne projekty… Być może rozwiązaniem byłoby podjęcie inicjatywy przez Komisję. Projekt leżący w Komisji byłoby już łatwiej dopracowywać, bo wtedy resort mógłby już wnosić bezpośrednio operacyjnie na poziomie Komisji uwagi, modyfikacje.

Punkt startowy, czyli propozycja na stole, która wprowadzałaby zakaz różnicowania z wyjątkiem elementów, które wynikają z pozycji kosztowych, które ustanawiają poszczególne gminy, mógłby być dobrym punktem startowym do pracy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Panie ministrze, co pan na taką propozycję, żeby wyjść z inicjatywą projektu komisyjnego, który potem byłby z udziałem resortu dopracowywany, ale żeby ta inicjatywa ruszyła, żeby nie czekać?

Sekretarz stanu w MI Marek Gróbarczyk:

Jeszcze raz chciałem potwierdzić, że już pracujemy nad tą ustawą. Wydaje się, że temat jest na tyle skomplikowany, bo przecież równolegle jest parę jeszcze innych ustaw, które należy zmienić, już nie mówiąc o kwestii rozporządzenia dotyczącego kryterium ustalania stawki za wodę. W związku z tym i tak propozycja, która była poprzez państwa zaproponowana, musiałaby być przez nas przygotowana, bo myślę, że na tyle to jest trudne do rozstrzygnięcia przede wszystkim legislacyjnie, jeżeli taką pracę trzeba wykonać.

Jeszcze raz pragnę zapewnić, że prace nad ustawą trwają. Ten rok jest kluczowy pod kątem akceptacji cen wody, więc jesteśmy jak najbardziej w czasie. Możemy również wykonywać różne inne sposoby nacisków przede wszystkim miękkich, żeby nie dochodziło do tego typu praktyk. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Panie pośle, zatem proszę konkluzję i końcową rekomendację.

Poseł Robert Warwas (PiS):

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, podtrzymuję swoje stanowisko. Jest jasna deklaracja, że rzeczywiście prace są prowadzone, temat jest dosyć skomplikowany, tą materią też troszkę się zajmuję. Rekomenduję przyjęcie odpowiedzi na dezyderat. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Zatem jest rekomendacja by przyjąć odpowiedź ministra infrastruktury na dezyderat nr 48. Czy wobec takiej rekomendacji są uwagi? Nie słyszę. Zatem stwierdzam, iż Komisja przyjęła odpowiedź na dezyderat.

Przechodzimy do kolejnego punktu. Bardzo proszę pana posła Grzegorza Wojciechowskiego o przedstawienie petycji w sprawie zmiany Kodeksu karnego wykonawczego w zakresie art. 6 § 2.

Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo…

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Tylko prosiłbym bliżej mikrofon, panie pośle, żebyśmy pana lepiej słyszeli. Dziękuję bardzo.

Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):

Teraz lepiej?

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Tak.

Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):

Mam zaszczyt sprawozdawać petycję złożoną przez osobę fizyczną w interesie publicznym, dotyczącą zmiany art. 6 ustawy Kodeks karny wykonawczy. Propozycja dotyczy dodania § 2a, w brzmieniu: „Dyrektor aresztu śledczego lub zakładu karnego umożliwia osadzonemu składającemu skargę, wniosek lub prośbę wykonanie kopii dokumentów niezbędnych do skutecznego wniesienia skargi lub prośby". Wnioskodawca wskazuje, że osadzony nie ma możliwości sporządzenia kopii takich dokumentów i w związku z tym jego prawa procesowe czy jakieś inne prawa mogą zostać tutaj ograniczone.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, aby przedstawić którąkolwiek z form, czy to jest skarga, czy to jest wniosek należy uprawdopodobnić stan faktyczny dokumentami, czy kopiami dokumentów, które potwierdzają tę sytuację. Osoba skazana nie jest pozbawiona prawa do składania różnych środków odwoławczych, paraodwoławczych, zaskarżania, składania zwykłych skarg czy też zwykłych wniosków o dokonanie pewnych zmian. Jednak ta kwestia była już przedmiotem analiz, w tym była przedmiotem analizy Trybunału Konstytucyjnego i na wniosek rzecznika praw obywatelskich Trybunał Konstytucyjny uznał, że przepis ten jest zgodny z konstytucją, w związku z tym nie narusza tych praw podstawowych.

Wydaje się, że jednak w tym przypadku mimo wszystko należałoby skierować dezyderat do ministra sprawiedliwości, który jest gospodarzem Kodeksu karnego wykonawczego, przede wszystkim celem uzyskania informacji, w jaki sposób oskarżeni korzystają z dotychczasowych praw, czy nie budzi to pewnych wątpliwości, czy też nie ma z tego powodu jakiś ograniczeń procesowych, czy też w jakiś innych sprawach. Również zadaniem tego dezyderatu byłoby poinformowanie ministra, że wpłynął taki problem, który być może minister uzna, że należy ten problem uregulować w jakiś sposób, przy kolejnej aktualizacji czy też zmianie przepisów Kodeksu karnego wykonawczego. To tyle z mojej strony. Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję panu posłowi. Czy ktoś chciałby zabrać głos w tej sprawie? Czy pan Krzysztof Pater chciałby się odnieść do kwestii przedstawionej przez pana posła?

Stały doradca Komisji Krzysztof Pater:

Miałem podobną rekomendację, czyli dezyderat celem głębszej oceny merytorycznej tej propozycji, dlatego że oczywiście nie przemawia do mnie argument zawarty w opinii BAS, że można opisywać zawartość dokumentów we wniosku. Zawsze jednak załącznik, czyli obiektywny dokument jest czymś innym niż opis dokonany subiektywnie przez wnioskodawcę. Wydaje się, że merytorycznie warto byłoby ten temat przeanalizować, po uzyskaniu odpowiedzi na dezyderat.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję bardzo. Zatem jest rekomendacja byśmy w sprawie przedstawionej w petycji zwrócili się z dezyderatem do ministra sprawiedliwości. Czy wobec takiej rekomendacji są uwagi? Nie słyszę. Zatem stwierdzam, iż Komisja podjęła taką decyzję.

W kolejnym punkcie ponownie proszę pana posła Grzegorza Wojciechowskiego o przedstawienie tym razem petycji w sprawie zmiany art. 223 § 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego. Bardzo proszę.

Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, petycja jest bardzo krótka, w związku z tym może ją odczytam, bo to jest dosłownie pięć linijek.

„Działając na podstawie art. 2 ust. 1 i 2 pkt 1 ustawy z dnia 11 lipca 2014 r. o petycjach w interesie publicznym wskazuję na konieczność rozważenia zmiany do ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego przez dodanie do art. 233 § 1 k.p.a. zapisu o następującej treści: «Pozostawia się bez odpowiedzi pisma, których treść jednoznacznie wskazuje, iż mają na celu wyłącznie dezorganizację funkcjonowania tychże organów»".

Petycja dotyczy zmiany ustawy, więc podlega rozpatrzeniu. Spełnia wszelkie wymogi formalne, aby została rozpatrzona przez Komisję do Spraw Petycji.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, na wiele pism, które wpływają do urzędów, inny jest punkt widzenia składającego pismo, a inny urzędnika, który to pismo rozstrzyga. W uzasadnieniu składający petycję wskazał, że złożył dla celów testowych pisma o absurdalnej treści dotyczącej kosmitów. Może też przedstawię podobne pismo, które wpłynęło do mojego biura. Otóż składający pismo, w zasadzie ten człowiek przyszedł po prostu do mnie, że jest atakowany przez obcy wywiad falami z kaloryfera. Okazało się, że można mu pomóc. Udało mu się pomóc, dlatego że nie było takiego przepisu, jaki jest proponowany. Otóż okazało się, że ten człowiek jest nadwrażliwy na fale elektromagnetyczne i również mnie posądził, że jestem również atakowany, z tym że ja byłem atakowany z szafy, w której stał akurat router do „bezprzewodówki" i stąd się zorientowałem, że jest taki problem. Wymiana żeliwnego kaloryfera na kaloryfer, który nie ma kształtu zwojnicy pomogła.

Warto jest różne aspekty przeanalizować. Myślę, że jeżeli ktoś próbuje dezorganizować czy w jakiś sposób uniemożliwiać pracę, kierować ją na jakieś różne działania niezwiązane bezpośrednio z pracą danego urzędu, to są inne formy doprowadzenia normalnego stanu niż urzędnicza ocena pisma, czy składający pismo miał zamiar zdezorganizować pracę urzędu, czy też nie miał zamiaru zdezorganizować tej pracy. Jest to troszkę jak taki kontrowersyjny przepis, że radny może składać interpelację w sprawach ważnych. Spotkałem się w kilku sytuacjach, że wójt, burmistrz czy prezydent odmawiał odpowiedzi z uwagi na to, że sprawa nie jest ważna. Uważam, że ta petycja nie powinna być dalej procedowana, powinna zostać odrzucona. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Chciałbym się dołączyć do końcowego stanowiska pana posła. Uważam, że tego typu propozycja jest po prostu niebezpieczna z punktu widzenia praw obywatelskich, ponieważ pozostawi urzędowi do oceny, czy to ma tylko zdezorganizować, czyli przysporzyć pracy urzędowi, to znaczy właśnie, obciążać go niepotrzebnie, czy też urząd powinien odnieść się do tego merytorycznie i racjonalnie analizując taki wniosek może udzielić racjonalnej odpowiedzi. Sytuacje potrafią być bardzo indywidualne i bardzo nietypowe, co pokazują też przykłady wskazywane przez pana posła. Również podzielam stanowisko o nieuwzględnieniu żądania będącego przedmiotem petycji.

Czy wobec takiej rekomendacji są uwagi? Nie słyszę. Zatem stwierdzam, iż Komisja podjęła decyzję o nieuwzględnieniu żądania będącego przedmiotem przedstawionej petycji.

Kolejną petycję, proszę by przedstawił pan poseł Mirosław Maliszewski. Jest to petycja w sprawie zmiany ustawy z 24 września 2010 r. o ewidencji ludności w zakresie umożliwienia osobom, o których mowa w art. 7 ust. 2 ustawy, składania wniosku o nadanie numeru PESEL wyłącznie osobiście i bezpośrednio w organie właściwym do przyjęcia wniosku.

Poseł Mirosław Maliszewski (KP):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, petycja jest złożona przez pana Romana Jacka Arseniuka, który wyraził zgodę, aby umieścić na stronie internetowej jego imię, nazwisko i treść petycji. Myślę, że nie będzie miał nic przeciwko temu, że wymieniłem jego nazwisko. Petycja dotyczy ustawy o ewidencji ludności. Została wniesiona w interesie publicznym i tu jest cytat: „aby ograniczyć liczbę przestępstw podatkowych popełnianych na szkodę narodu polskiego przez międzynarodową mafię podatkową". Wnoszący prosi, aby uzupełnić art. 18 ustawy o ewidencji ludności o przepis o następującej treści: „Osoba, o której mowa w art. 7 ust. 2, wniosek o nadanie numeru PESEL składa wyłącznie osobiście i bezpośrednio w organie właściwym do przyjęcia wniosku".

Jak wskazano w uzasadnieniu, w ocenie autora petycji: „Ustawa o ewidencji ludności nie daje osobie, o której mowa we wspomnianym art. 7 ust. 2, możliwości złożenia wniosku o nadanie numeru PESEL przez pełnomocnika legitymującego się zwykłym pisemnym pełnomocnictwem. Ponieważ jednak mafie podatkowe dysponują miliardami skradzionymi między innymi – to jest cały czas cytat – narodowi polskiemu w latach

poprzednich i są zdolne do skorumpowania prawie każdego, w tym wysokich funkcjonariuszy publicznych zatrudnionych w ministerstwach, to podmioty dysponujące inicjatywą ustawodawczą nie powinny liczyć na merytoryczną wykładnię ustawy o ewidencji ludności, ale powinny podjąć takie kroki, które doprowadzą do wykonania postulatu tej petycji". Petycja dotyczy zmian ustawy. Jest złożona poprawnie. Spełnia wymogi formalne, więc możemy jako Komisja petycją się zająć.

Biuro Analiz Sejmowych przygotowało opinię, która może nie dotyczy głównego założenia, czyli – jeszcze raz to przeczytam – „ograniczenia liczby przestępstw podatkowych popełnianych na szkodę narodu polskiego poprzez międzynarodową mafię podatkową", ale tłumaczy procedurę, rozumiem, składania wniosku o wydanie numeru PESEL potrzebnego do prowadzenia działalności gospodarczej. W moim odczuciu, postulat, który jest główną inspiracją do przedstawienia petycji, a więc ograniczenia ewentualnych nadużyć gospodarczych, akurat nie jest realizowany przez sprawy dotyczące pełnomocnictwa w składaniu wniosku o wydanie numeru PESEL. Uważam, że nawet gdybyśmy taką inicjatywę podjęli, to nie sposób udowodnić, że spowodujemy w tym ewentualne ograniczenia przestępczości gospodarczej w Polsce. W związku z tym już na tym etapie uważam, że trzeba oddalić wniosek, czyli nie uwzględnić żądania będącego przedmiotem petycji, bo to główne żądanie, w mojej ocenie, wcale nie jest realizowane przez propozycję zmiany akurat tej ustawy i tego zapisu.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie słyszę. Zatem jest rekomendacja byśmy nie uwzględnili żądania zawartego w przedstawionej petycji. Czy wobec takiej rekomendacji są uwagi? Nie słyszę. Zatem stwierdzam, iż Komisja podjęła decyzję zgodną z rekomendacją.

Szanowni państwo, w kolejnym punkcie mamy petycję w sprawie zmiany ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym w zakresie definicji pojęcia „homologacja".

Przypadło mi przedstawienie tej petycji. Autor, co do istoty, postuluje by właśnie ograniczyć możliwość używania słów obcych. Jako przykład i dowód wskazuje używane w ustawie – Prawo o ruchu drogowym słowo „homologacja". Jednak potem w uszczegółowieniu swojego żądania wskazuje na nadużycia, w przekonaniu autora petycji, w zakresie homologacji dla pojazdów zasilanych gazem, dla urządzeń, które są instalowane w pojazdach umożliwiających zasilanie silnika gazem. Potem jeszcze odwołuje się do swoich różnych osobistych doświadczeń, które mają dodatkowo uzasadnić żądanie zawarte w petycji, a więc w szczególności, że każda inna przeróbka w samochodzie np. zainstalowanie haka holowniczego wymaga potwierdzenia przez stację kontroli pojazdów, a nie przez jakiś jeszcze inny podmiot, który tylko potwierdza, a jakby pomija w tym procesie właśnie stacje kontroli pojazdów.

Ekspert Biura Analiz Sejmowych szczegółowo analizuje te postulaty i właśnie wskazuje, że z jednej strony autor petycji wnosi o ograniczenie używania zwrotów obcojęzycznych, a następnie szczegółowo domaga się zmian w ustawie – Prawo o ruchu drogowym. Co do kwestii językowych ekspert BAS-u wskazuje, iż obowiązuje ustawa z października 1999 r. o języku polskim. Ustawa stwierdza, że język polski jest językiem urzędowym i zgodnie z zasadami techniki prawodawczej w ustawie należy posługiwać się poprawnymi wyrażeniami językowymi, określeniami w ich podstawowym i powszechnie przyjętym znaczeniu. W szczególności należy unikać posługiwania się określeniami lub zapożyczeniami obcojęzycznymi, chyba, że nie mają dokładnego odpowiednika w języku polskim.

Termin „homologacja" generalnie oznacza sprawdzenie urządzenia przed udzieleniem zezwolenia na jego produkcję, eksploatację lub sprzedaż. Zgodnie z definicją zamieszczoną na stronie Instytutu Transportu Samochodowego: „Homologacja to proces, w wyniku którego nowy typ pojazdu zostaje dopuszczony do ruchu. Władza homologacyjna na podstawie pozytywnych wyników badań uprawnionej jednostki technicznej, wydaje świadectwo homologacji typu pojazdu, uprawniające do jego rejestracji. Świadec-

two to jest potwierdzeniem spełnienia wymagań technicznych określonych w odpowiednich aktach prawnych".

W art. 2 ustawy – Prawo o ruchu drogowym wielokrotnie jest wymieniane pojęcie homologacji, w odniesieniu do różnego rodzaju świadectw homologacji. W pkt. 77 właśnie tegoż art. 2 jest wymienione świadectwo homologacji sposobu montażu instalacji przystosowującej dany typ pojazdu do zasilania gazem, przez które należy rozumieć dokument wydany przez właściwy organ Rzeczypospolitej Polskiej stwierdzający, że sposób montażu instalacji przystosowującej dany pojazd do zasilania gazem oraz elementy tej instalacji spełniają wymagania procedury homologacji sposobu montażu instalacji przystosowującej dany typ pojazdu do zasilania gazem.

W konkluzji ekspert wskazuje, że nie stanowi problemu rozumienie pojęcia homologacja, że zrozumiałe jest, dlaczego ta procedura jest stosowana i dlaczego tylko uprawnione podmioty mogą potwierdzać, że pojazd jest prawidłowo wykonany, żeby on był bezpieczny dla użytkownika i dla otoczenia. Ekspert wskazuje także, że ustawa – Prawo o ruchu drogowym nie posługuje się jednym terminem „homologacja", ale pojęciem „świadectw homologacji", które są zdefiniowane w kolejnych punktach owego art. 2.

Na koniec ekspert formułuje krytyczną uwagę na podstawie komentarza do ustawy – Prawo o ruchu drogowym. Tu cytat z tego komentarza, iż: „Ustawa ta z punktu widzenia zasad techniki prawodawczej stanowi doskonały, wręcz akademicki przykład błędów legislacyjnych" i „W efekcie powyższego – po 23 latach obowiązywania – ustawa – Prawo o ruchu drogowym przekształciła się z aktu o zgrabnej i logicznie poukładanej strukturze, który aż miło było czytać, w brzydki, «szczerbaty» i charakteryzujący się licznymi «biurokratycznymi naroślami» potworek legislacyjny z dwuliterowymi indeksami, który jest przeregulowany oraz nieczytelny nie tylko dla zwykłego użytkownika dróg, ale nawet dla większości prawników". Powoduje to, iż konieczna jest raczej kompleksowa zmiana regulacji, a nie jej nowelizacja, która w opinii autora petycji powinna dotyczyć zamieszczenia w art. 2 ustawy – Prawo o ruchu drogowym definicji legalnej terminu „homologacja", na podstawie definicji Instytutu Transportu Samochodowego, oraz „usunięcia" art. 2 pkt 77 tej ustawy.

W konkluzji ekspert pan. dr hab. Robert Jastrzębski wskazuje na brak zasadności uwzględnienia proponowanych zmian. Na podstawie również tej ekspertyzy rekomenduję nieuwzględnienie żądania będącego przedmiotem petycji.

Czy ktoś z państwa? Pan przewodniczący Jacek Świat, tak myślałem…

Poseł Jacek Świat (PiS):

Dusza polonisty się we mnie odezwała i nie mogę się powstrzymać od komentarza. Oczywiście, to naprawdę nie jest największy problem języka polskiego, jest ich na co dzień znacznie więcej. Chcę przypomnieć, że określenie „homologacja" dotyczy nie tylko samochodów, ruchu drogowego. O homologacji mówimy przy okazji bardzo różnych urządzeń np. wag, miar, autora darów itd. Gdybyśmy ruszyli Prawo o ruchu drogowym, to trzeba by pewnie ruszyć jeszcze kilkadziesiąt różnych innych ustaw, co oczywiście nie ma żadnego sensu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Czy ktoś z państwa chciałby coś dodać? Nie słyszę. Zatem czy wobec rekomendacji by nie uwzględnić żądania będącego przedmiotem przedstawionej petycji są uwagi? Nie słyszę. Stwierdzam zatem, iż Komisja podjęła taką decyzję.

Również kolejną petycję będę referował. Jest to petycja w sprawie zmiany ustawy z dnia 4 września 1997 r. o działach administracji rządowej w zakresie aktualizacji art. 2 i art. 22 ust. 3.

Petycja jest niezwykle lakoniczna i postuluje by przed wyrazami „Inspekcja Ochrony Roślin i Nasiennictwa" we wskazanych przepisach dodać wyraz „Państwowa". Ekspert BAS-u potwierdza, że petycja jest zgodna z ustawą o petycjach, spełnia wymogi dla petycji. Natomiast ekspert wskazuje, iż nie ma żadnej potrzeby wprowadzania tego typu nowelizacji, gdyż obecne brzmienie tych przepisów nie budzi żadnych wątpliwości przy ich stosowaniu, byłaby to zatem swego rodzaju sztuka dla sztuki. Dlatego rekomenduję nieuwzględnienie żądania będącego przedmiotem tej petycji.

Czy wobec takiej rekomendacji są uwagi? Nie słyszę. Zatem stwierdzam, iż Komisja przyjęła rekomendację o nieuwzględnieniu żądania będącego przedmiotem przedstawionej petycji.

Szanowni państwo, w ostatnim punkcie mamy petycję w sprawie zmiany art. 4 ustawy z dnia 30 maja 1989 r. o samorządzie zawodowym niektórych przedsiębiorców poprzez zastąpienie w nim wyrazów „administracji państwowej" wyrazami „administracji publicznej".

Bardzo proszę pana posła Mirosława Maliszewskiego o przedstawienie petycji.

Poseł Mirosław Maliszewski (KP):

Petycja jest złożona przez pana Sebastiana Adamowicza, którego aktywność znamy. Polega ona m.in. na tym, aby wychwytywać w polskim systemie prawnym niedociągnięcia czy braki zgodności interpretacyjnych. Tym razem pan Sebastian Adamowicz wnosi o zmianę ustawy o samorządzie zawodowym niektórych przedsiębiorców poprzez zastąpienie używanych w tej ustawie wyrazów „administracji państwowej" wyrazami „administracji publicznej". Jak sam wnoszący mówi, ma to mieć charakter porządkujący.

Autor petycji ocenił, iż w obowiązującym brzmieniu ustawa pomija fakt przywrócenia samorządu terytorialnego. Od momentu przywrócenia tego samorządu rzeczywiście używamy w wielu aktach prawnych pojęcia administracji rządowej i administracji samorządowej. Wydaje się jednak, i to też mówi ekspert Biura Analiz Sejmowych, że zapis obecny, który jest mówiący o administracji państwowej nie powoduje żadnych nieprawidłowości, nie powoduje żadnego uszczerbku dla kogokolwiek funkcjonującego na podstawie ustawy, w której wnoszący petycję chce dokonać zmiany. W związku z tym ta zmiana miałaby tylko i wyłącznie charakter porządkujący. Wydaje się, że nie ma potrzeby ani takich wymagań, abyśmy jako Komisja przygotowali własny projekt ustawy dokonujący tego porządkowania.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję. Kto z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie słyszę. Panie pośle, to żeby doprecyzować, jaka jest pana rekomendacja?

Poseł Mirosław Maliszewski (KP):

Proszę o nieuwzględnienie żądania będącego przedmiotem tej petycji.

Przewodniczący poseł Sławomir Jan Piechota (KO):

Dziękuję bardzo. Czy wobec takiej rekomendacji są uwagi? Nie słyszę. Zatem stwierdzam, iż Komisja podjęła decyzję zgodną z rekomendacją o nieuwzględnieniu żądania będącego przedmiotem przedstawione petycji.

Na tym zrealizowaliśmy porządek tego posiedzenia. Przypominam, że w dniu dzisiejszym o godz. 18 mamy jeszcze jedno posiedzenie i już teraz na nie zapraszam.

Obecne posiedzenie zamykam. Dziękuję bardzo.